

Karolina Szwarc

**PRAWO DO WOLNOŚCI W ŚWIEŹLE ORZECZENIA TRYBUNAŁU
W STRASBURGU W SPRAWIE JULII TYMOSZENKO
ORAZ JURIIA ŁUCENKI PRZECIWKO UKRAINIE**

Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszych rozważań są dwie sprawy rozpatrywane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Sprawy te wydają się niezwykle ciekawe, ponieważ dotyczą dwóch ukraińskich polityków – Jurija Łucenki i Julii Tymoszenko, przeciwko którym wszczęto na Ukrainie po kilka postępowań karnych. W kontekście ukraińskich prozachodnich aspiracji, warto jest zwrócić na nie szczególną uwagę. Stanowią one element obrazujący skalę i rodzaj problemów, z jakimi mierzy się nowo powstałe państwo. Przedmiotowe sprawy wydają się ciekawe i z tego względu, że okoliczności oskarżenia polityków są bardzo podobne. Po zakończeniu sprawowanej funkcji zostali oni oskarżeni przez opozycyjny obóz, który wygrał wybory, za nadużycie władzy. Ponadto, co warto podkreślić, wielu krajowych i międzynarodowych obserwatorów, konkludowało, że pozbawienie wolności byłej premier i byłego ministra jest elementem politycznego działania. W obydwu sprawach, po ich rozpoznaniu, Trybunał stwierdził naruszenie art. 5 Europejskiej konwencji praw człowieka i podstawowych wolności. Artykuł ten stanowi:

1. Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem następujących przypadków i w trybie ustalonym przez prawo:

- a) zgodnego z prawem pozbawienia wolności w wyniku skazania przez właściwy sąd;
- b) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w przypadku niepodporządkowania się wydanemu zgodnie z prawem orzeczeniu sądu lub w celu zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku;
- c) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w celu postawienia przed właściwym organem, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą, lub, jeśli to jest konieczne, w celu zapobieżenia popełnieniu takiego czynu lub uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu;
- d) pozbawienia nieletniego wolności na podstawie zgodnego z prawem orzeczenia w celu ustanowienia nadzoru wychowawczego lub zgodnego z prawem pozbawienia nieletniego wolności w celu postawienia go przed właściwym organem;
- e) zgodnego z prawem pozbawienia wolności osoby w celu zapobieżenia szperzeniu przez nią choroby zakaźnej, osoby umyślowo chorej, alkoholika, narkomana lub włóczęgi;
- f) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania osoby w celu zapobieżenia jej nielegalnemu wkroczeniu na terytorium państwa lub osoby, przeciwko której toczy się postępowanie o wydalenie lub ekstradycję.

2. Każdy, kto został zatrzymany, powinien zostać niezwłocznie i w zrozumiałym dla niego języku poinformowany o przyczynach zatrzymania i o stawianych mu zarzutach.

3. Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ust. 1 lit. c niniejszego artykułu powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę.

4. Każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem.

5. Każdy, kto został pokrzywdzony przez niezgodne z treścią tego artykułu zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo do odszkodowania¹.

Przepis ten określa przypadki pozbawienia wolności i wskazuje dopuszczalne wyjątki. Jak orzekł Trybunał w sprawie Winterwerp przeciwko Holandii, lista wyjątków od poszanowania wolności osobistej, stanowi katalog zamknięty i wymaga wykładni zawężającej². Prawo to ma zapewnić ochronę przed arbitralnym oraz bezprawnym pozbawianiem wolności³. Jak zauważył M. A. Nowicki,

[...] żadne pozbawienie wolności, które jest arbitralne, nie może być zgodne z art. 5 ust. 1. Pojęcie arbitralności w tym kontekście nie ogranicza się do niezgodności z prawem krajowym. Pozbawienie wolności zgodne z prawem krajowym może nadal być uznawane za arbitralne i w rezultacie sprzeczne z konwencją. Chociaż Trybunał wcześniej nie określił w sposób ogólny, jaki typ zachowania władz można uznać za arbitralny dla celów art. 5 ust. 1, w kolejnych sprawach stopniowo zostały wypracowane kluczowe zasady. Poza tym, z orzecznictwa wynika wyraźnie, że zakres pojęcia „arbitralność” w kontekście art. 5 różni się w pewnym stopniu w zależności od typu pozbawienia wolności wchodzącego w grę⁴.

¹ Europejska konwencja praw człowieka i podstawowych wolności, www.bip.ms.gov.pl.

² Orzeczenie Winterwerp przeciwko Holandii z 24 października 1979 r., A. 33, par. 37.

³ Orzeczenie Engel i in. przeciwko Holandii z 8 czerwca 1979 r., A. 22, par. 58.

⁴ M. A. Nowicki, *Komentarz do art. 5 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, Lex 2013.

Orzeczenie ETPC w sprawie J. Tymoszenko przeciwko Ukrainie⁵

30 kwietnia 2013 roku Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wydał wyrok w sprawie Julii Tymoszenko. Julia Tymoszenko jest liderką ugrupowania Batkiwszczyna oraz Bloku Julii Tymoszenko. W czasie pomarańczowej rewolucji otwarcie krytykowała swojego politycznego rywala Wiktora Janukowycza. Od 18 grudnia 2007 do 3 marca 2010 roku była premierem Ukrainy. W wyborach prezydenckich w 2010 roku była głównym przeciwnikiem Wiktora Janukowycza. Przegrała – w drugiej rundzie wyborów – uzyskując 45,47% głosów; zwycięzcą wyborów został Wiktor Janukowycz, zdobywając 48,95% głosów.

11 kwietnia 2011 roku Prokurator Generalny Ukrainy wszczął postępowanie karne przeciwko Julii Tymoszenko. Na podstawie art. 365 §3 ukraińskiego Kodeksu karnego została oskarżona o nadużycie władzy. Zdaniem Prokuratora Generalnego, Julia Tymoszenko doprowadziła do niekorzystnego dla Naftogazu – państwowego przedsiębiorstwa – podpisania umowy z rosyjskim Gazpromem na dostawę gazu. 5 sierpnia 2011 roku na wniosek prokuratora została tymczasowo aresztowana. W wyroku z 11 października 2011 roku została uznana za winną zarzucanych jej czynów i skazana na 7 lat pozbawienia wolności oraz 3 lata zakazu sprawowania funkcji państwowych. Wyrok został podtrzymany przez instancję wyższą.

10 sierpnia 2011 roku Julia Tymoszenko wystąpiła ze skargą do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w której zawarła zarzuty naruszenia przez władze ukraińskie:

- art. 3 Konwencji – przez niehumanitarne i poniżające traktowanie jej podczas transportu 20 kwietnia 2012 do szpitala. Wskazała ponadto, że brak oznaczenia terminu osadzenia jej w areszcie niósł ze sobą negatywne konsekwencje dla jej zdrowia psychicznego. Zdaniem skarżącej, warunki cel, w których odbywała areszt (w dwóch na trzech) były nie do zaakceptowania, w szczególności z punktu widzenia prawidłowej wentylacji celi, wyjścia na świeże powietrze, braku pitnej wody, niskiej jakości jedzenia czy braku ogrzewania w jednej z cel, w której przebywała.
- art. 2 i 3 Konwencji – przez niezapewnienie właściwej opieki medycznej.
- art. 8 Konwencji – przez sprawowanie stałego monitoringu w szpitalu oraz upublicznienie raportu dotyczącego jej zdrowia.
- art. 5 §1 (b) Konwencji – przez bezprawne i arbitralne pozbawienie wolności. J. Tymoszenko wskazała w tym kontekście na wyrok w sprawie Kharchenko przeciwko Ukrainie (nr 40107/02, 10 lutego 2011 r.), w którym Trybunał za niezgodne z art. 5 §1 Konwencji uznał umieszczenie w areszcie bez wskazania okresu pozbawienia wolności, nawet jeżeli jest to zgodne z krajowym porządkiem prawnym. Następnie J. Tymoszenko stwierdziła, że nie było żadnych powodów, by zastosować wobec niej tymczasowe aresztowanie; twierdziła, że

⁵ Orzeczenie w sprawie J. Tymoszenko przeciwko Ukrainie z 30 kwietnia 2013 r., skarga nr 49872/11, publ. HUDOC, www.hudoc.echr.coe.int.

współpracowała z organami ścigania (np. stawiała się na przesłuchania). Co więcej, nie było żadnego zagrożenia popełniania przez nią zarzucanych jej czynów, gdyż nie pełniła już funkcji premiera Ukrainy. W jej przekonaniu, sąd nie rozważał żadnych innych – mniej dotkliwych środków prewencyjnych – zamiast detencji.

- 5 §4 Konwencji – przez brak środków do skutecznej zmiany decyzji o tymczasowym aresztowaniu.
- 5 §5 Konwencji – przez brak skutecznych środków do uzyskania odszkodowania. Zdaniem ukraińskiego rządu, prawo ukraińskie przewiduje możliwość otrzymania odszkodowania w sytuacji, gdy sąd stwierdzi, że doszło do niesłusznego pozbawienia wolności.
- art. 18 w zw. z art. 5 Konwencji – przez pozbawienie jej wolności z uwagi na przesłanki natury politycznej, w szczególności na całkowite wyeliminowanie jej ze sceny politycznej oraz z wyborów parlamentarnych (październik 2012 r.). J. Tymoszenko podkreśliła, że była silną opozycją dla Wiktora Janukowycza. W tym kontekście nawiązała do licznych krajowych i międzynarodowych raportów dotyczących ścigania członków opozycji przez rząd na Ukrainie. W dalszej kolejności skarżąca wskazała na szereg innych postpowowań, które zostały wszczęte przeciwko niej, bez powodu. Ponadto wyraziła swoje wątpliwości co do dobrej woli i kompetencji jednego z sędziów, który prowadził postępowanie przed sądem pierwszej instancji.

W wyroku z 30 kwietnia 2013 roku Trybunał w Strasburgu nie stwierdził naruszenia art. 3 Konwencji przez niehumanitarne przewożenie Julii Tymoszenko do szpitala 20 kwietnia 2012 roku. Władze Ukrainy naruszyły zaś art. 5 §1, art. 5 §4, art. 5 §5, art. 18 w zw. z art. 5 Konwencji. Trybunał uznał więc, że tymczasowe aresztowanie Julii Tymoszenko było bezprawne i niesprawiedliwe. Zdaniem Trybunału, uzasadnienie decyzji o zastosowaniu aresztu wobec skarżącej godziło w konwencyjne prawo do wolności wyrażone w art. 5 Konwencji. Trybunał przypomniał znaczenie zapisanego w art. 5 Konwencji prawa do wolności, stwierdzając, że jest to fundamentalne prawo obywatela, chroniące go przed bezprawnymi i arbitralnymi decyzjami władz państwowych. Przypomniał, że tylko zawężająca wykładnia art. 5 Konwencji jest zgodna z jego *ratio legis*. Ponadto wskazał, że pozbawienie kogoś wolności, bez względu na jego czas trwania, musi być uzasadnione przez władze. Trybunał wskazał, że czas detencji J. Tymoszenko nie był usprawiedliwiony i w tym względzie został naruszony art. 5 Konwencji. Trybunał uznał, że aresztowanie Julii Tymoszenko nie było poparte złamaniem przez aresztowaną zobowiązania do opuszczenia miasta. W dalszej kolejności Trybunał uznał, że powody aresztowania J. Tymoszenko nie znajdują uzasadnienia w art. 5 Konwencji (obawa przed ucieczką oraz lekceważące zachowanie). Biorąc powyższe pod uwagę uznano, że aresztowanie J. Tymoszenko było niezgodne z prawem i arbitralne, co stanowiło naruszenie art. 5 §1 Konwencji.

Odnosnie do naruszenia art. 5 §4 Konwencji Trybunał przypomniiał, że przepis ten uprawnia aresztowanych do przeglądu warunków formalnych i materialnych zatrzymania pod względem ich zgodności ze standardami Konwencji. Oznacza to, że sąd ma nie tylko obowiązek zbadać zatrzymanie pod względem formalnym, ale także z aspektu zasadności zatrzymania. Trybunał zauważył, że w przedmiotowej sprawie, co prawda zasadność zatrzymania była przez sąd badana, to jednak nie wypełnił on warunków stawianych przez art. 5 §4 Konwencji. Ponadto Trybunał zwrócił uwagę, że w licznych wnioskach o zwolnienie, J. Tymoszenko zobowiązywała się do nieuciekania z miasta oraz nieutrudniania śledztwa. Wiele publicznych osób poręczyło za nią, mimo to, sąd oddalił wszystkie powyższe wnioski. W tym też względzie Trybunał uznał, że został naruszony art. 5 §4 Konwencji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 5 §5 Konwencji Trybunał przypomniiał, że odszkodowanie należy się w przypadku naruszenia art. 5 §1–4 Konwencji. W tym kontekście zauważył, że prawo ukraińskie przewiduje, co prawda, możliwość odszkodowania za niesłuszne aresztowanie w przypadku stwierdzenia tego faktu przez sąd; nie ma jednak procedur umożliwiających żądanie odszkodowań na podstawie innej niż te wskazane w art. 5 Konwencji. Wobec powyższego Trybunał postanowił, że doszło do naruszenia art. 5 §5 Konwencji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 18 w zw. z art. 5 Konwencji Trybunał wskazał, że dla stwierdzenia naruszenia powyższego przepisu, wymagane są bardzo wyczerpujące dowody. Trybunał przypomniiał, że tylko w kilku przypadkach stwierdził jego naruszenie. W przedmiotowej sprawie Trybunał nie stwierdził, by ograniczenie wolności J. Tymoszenko było usprawiedliwione na gruncie art. 5 Konwencji, wobec czego postanowił, że doszło do naruszenia art. 18 w zw. z art. 5 Konwencji.

Orzeczenie ETPC w sprawie J. Łucenki przeciwko Ukrainie⁶

Kolejną sprawą, na którą warto zwrócić uwagę jest sprawa z wniosku Jurija Łucenki. Łucenko był ministrem spraw wewnętrznych oraz liderem opozycyjnej partii Samoobrona Ludowa. 2 listopada 2010 roku Prokurator Generalny wszczął przeciwko niemu kilka postępowań karnych, zarzucając mu, że pełniąc funkcję ministra, nadużył swojej władzy. 25 grudnia 2010 roku został tymczasowy aresztowany. Uzasadniając wniosek o tymczasowy areszt dla J. Łucenki prokurator wskazał, że udzielając publicznych wywiadów, wprowadzał on opinię publiczną w błąd, wpływając tym samym na przebieg postępowania. Ponadto, w opinii prokuratora, J. Łucenko powinien być aresztowany z uwagi brak woli współpracy z prokuratorem oraz wywieranie wpływu na świadków. Zdaniem J. Łucenki, został on zatrzymany bez poinformowania o powodach zatrzymania. 27 lutego 2012 roku uznano

⁶ Orzeczenie w sprawie J. Łucenki przeciwko Ukrainie z 3 lipca 2012 r., skarga nr 6492/11, publ. HUDOC, www.hudoc.echr.coe.int.

go za winnego zarzucanych czynów i skazano na 4 lata pozbawienia wolności oraz konfiskatę mienia.

Zarzuty naruszenia:

a) art. 5 §1 Konwencji – przez niesłuszne pozbawienie wolności. Skarżący wskazał, że jego aresztowanie przebiegło z naruszeniem wielu procedur i nie znajdowało prawnego uzasadnienia. J. Łucenko twierdził, że jego skazanie było arbitralne i niezgodne z prawem. Ponadto wskazał, że materiał zgromadzony w aktach sprawy nie wskazywał, że miał on intencję ucieczki, po drugie zaś nie mógł kontynuować popełniania zarzucanych mu czynów, gdyż nie pełnił już funkcji ministra. Skarżący utrzymał również, że sąd przedłużając jego areszt nie określił jego wymiaru czasowego.

b) art. 5 §2 Konwencji – przez niepoinformowanie osadzonego w trakcie aresztowania o powodach aresztu i o stawianych mu zarzutach. Ponadto wskazał, że prokurator nie zezwolił mu na kontakt z obrońcą.

c) art. 5 §3 Konwencji – przez łamanie procedur sądowych, wskazał m.in., że sąd nie dał mu czasu na przygotowanie odpowiedzi na stawiane przez prokuratora pytania.

d) art. 5 §4 Konwencji – przez odmowę udostępnienia dokumentów uzasadniających jego tymczasowe aresztowanie i uniemożliwienie skutecznej drogi odwoławczej.

e) art. 18 w zw. z art. 5 Konwencji – przez aresztowanie go z powodów politycznych.

Trybunał w Strasburgu postanowił, że władze naruszyły art. 5 §1–4 oraz art. 18 w zw. z art. 5 Konwencji. Trybunał przyznał J. Łucence 15 tys. euro tytułem odszkodowania. Trybunał przypomniał, że art. 5 Konwencji gwarantuje jednostce fundamentalne prawo do wolności i bezpieczeństwa, co jest podstawą funkcjonowania demokratycznego społeczeństwa. Wszyscy są uprawnieni do ochrony tego prawa. Odnosząc się do pojęcia „arbitralności” Trybunał stwierdził, że pozbawienie wolności, pomimo tego, że jest zgodne z prawem krajowym, może pozostawać w niezgodzie z przepisami Konwencji, jeżeli władze państwa działają w złej wierze, oszukują lub gdy nie jest ono potrzebne w danych okolicznościach. W kontekście okoliczności niniejszej sprawy Trybunał podkreślił, że sąd nie zbadał zgodności z prawem zatrzymania skarżącego i co więcej, nie miał zamiaru tego zrobić. Ponadto podkreślił, że aresztowanie skarżącego nie było konieczne w celu zabezpieczenia przed dalszym popełnieniem przestępstw albo możliwością ucieczki skarżącego. Nakaz aresztowania wskazywał co prawda przyczyny zatrzymania, określając możliwość dalszego popełniania przez skarżącego przestępstw, jednakże nie wyjaśniono, jak skarżący może dalej nadużywać władzy, skoro nie jest już ministrem spraw wewnętrznych. Reasumując, Trybunał stwierdził, że powody, dla których aresztowano skarżącego były inne, niż te, które znajdują się w art. 5 §1 Konwencji, dlatego też aresztowanie było arbitralne i niezgodne ze wspomnianym przepisem. Trybunał miał także wątpliwości co do zasadności wydania decyzji o tymczasowym aresztowaniu, bowiem podał w wątpliwość uzasadnienie tymczasowego aresztu dla skarżącego. W tym względzie Trybunał wskazał na pozbawie-

nie kogoś wolności z uwagi na niezadowolenie organów ścigania ze współpracy ze skarżącym, kontakt skarżącego z mediami oraz nieprzyznanie się do winy. Trybunał podał również w wątpliwość okoliczność, że skarżący wpływał na świadków przez udzielanie wywiadów mediom. W ocenie rządu ukraińskiego ochrona świadków była bardzo ważnym elementem postępowania. Trybunał jednakże podkreślił, że ani władze lokalne, ani rządowe nie wyjaśniły, w jaki sposób świadkowie mogliby zostać zagrożeni (ulec wpływowi) przez składane przez skarżącego oświadczenia w mediach i dlatego pozbawienie wolności jest najwłaściwszym środkiem, mającym zapewnić ochronę świadków. Ponadto Trybunał podkreślił, że skarżący jako osoba znana, publiczna, ma prawo do wyrażania swoich opinii publicznie tym bardziej, iż mógł się spodziewać, że kwestia ta jest przedmiotem zainteresowania zarówno zwolenników, jak i przeciwników. W tym kontekście Trybunał przyznał, że pomimo, iż wolność słowa zagwarantowana przez Konwencję nie ma charakteru absolutnego, to jednak wszelkie ograniczenia muszą być zastosowane zgodnie z zasadą proporcjonalności. Odnosząc się do przedmiotowego stanu Trybunał wskazał, że aresztowanie skarżącego za wypowiedzi w mediach powinno być stosowane w ściśle określonych sytuacjach, takich jak mowa nienawiści czy podżeganie do przemocy. W kontekście przedmiotowej sprawy, Trybunał uznał, że nie było przesłanek do zastosowania aresztu wobec skarżącego skoro ten, wypowiadając się w mediach, nie popełnił żadnego przestępstwa. W dalszej kolejności Trybunał powołał się na kolejną przesłankę, uzasadniającą zastosowanie wobec skarżącego tymczasowego aresztowania, tj. odmowę składania zeznań oraz nieprzyznanie się do winy. Trybunał skonstatował, że powyższe stanowią zasadnicze elementy prawa do sprawiedliwego procesu, korzystanie więc z nich nie może być przesłanką uzasadnienia pozbawienia wolności.

Odnosząc się do naruszenia art. 5 §2 Konwencji Trybunał przypomniał, że przepis ten zawiera gwarancję, iż osoba aresztowana powinna wiedzieć, z jakich powodów jest pozbawiona wolności. Na podstawie tego przepisu organa ścigania powinny w sposób zrozumiały dla aresztowanego poinformować go o prawnych powodach jego aresztowania. Trybunał stwierdził, że nie ma żadnych wątpliwości co do faktu, że w momencie zatrzymania skarżący nie był poinformowany o powodach zatrzymania.

W kontekście naruszenia art. 5 §3 Konwencji Trybunał przypomniał, że jednym z wymogów, które stawia ten przepis jest automatyczna sądowa kontrola wydanej decyzji o pozbawieniu wolności. W tym przepisie zagwarantowano aresztowanemu, że decyzja o jego pozbawieniu wolności podlega niezależnej kontroli sądowej. Z ustalonych okoliczności przedmiotowej sprawy wynika jednak, że sąd, pomimo zarzutu aresztowanego o bezprawnym jego pozbawieniu wolności, nie zbadał legalności jego podjęcia.

Odnosnie do złamania art. 5 §4 Konwencji Trybunał zauważył, że skarżący złożył apelację, wskazując w niej szereg uchybień proceduralnych, których dopuszczono się przed sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny odrzucił jednak

apelację uznając ją za bezpodstawną i nie odnosząc się do wskazanych w niej zarzutów. W przekonaniu Trybunału zakres zaskarżenia apelacji – z uwagi na istotę – wymagał ustosunkowania się przez sąd wyższej instancji.

W odniesieniu do naruszenia art. 18 w związku z art. 5 Konwencji Trybunał podkreślił, że z okoliczności sprawy wynika, iż w krótkim okresie po zmianie władzy, skarżący (który wcześniej był ministrem) został oskarżony o nadużycie władzy i wszczęto przeciwko niemu postępowanie. Trybunał wskazał na opinię zewnętrznych obserwatorów mówiącą, że oskarżenie J. Łucenki było motywowane politycznie. Analizując wszystkie okoliczności sprawy Trybunał skonstatował, że skarżący został aresztowany z przyczyn innych niż te wymienione w art. 5 Konwencji.

Podsumowanie

Reasumując w pierwszej kolejności zważyć należy, że okoliczności wyżej opisanych kasusów są do siebie podobne. Nade wszystko uwagę zwraca fakt, że dotyczą one dwóch znanych polityków, byłych członków rządu, w chwili zaś pozbawienia wolności członków opozycji. Oboje zostali oskarżeni o nadużycie władzy, tymczasowo aresztowani oraz skazani na karę pozbawienia wolności. W obu przypadkach Trybunał w Strasburgu uznał, że ich tymczasowe aresztowanie było niezgodne a art. 5 Konwencji. W opinii Trybunału zastosowanie wobec J. Tymoszenko oraz J. Łucenki środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania było zbędne. W tym kontekście zwrócono uwagę, że zarówno była premier, jak i były minister spraw wewnętrznych, współpracowali w postępowaniu przygotowawczym z organami ścigania (np. stawiali się na wyznaczane przesłuchania). W przypadku J. Tymoszenko prokurator za konieczne uznał aresztowanie byłej premier, ponieważ lekceważyła ona procedury sądowe i okazywała brak szacunku wobec sądu. Powodem aresztowania J. Łucenki był z kolei brak woli współpracy z prokuratorem oraz wywieranie wpływu na tok postępowania (w szczególności na świadków) przez udzielanie publicznych wywiadów w mediach. Oboje uznali się za pokrzywdzonych, zwłaszcza w kontekście naruszenia przez władze ukraińskie prawa do wolności i bezpieczeństwa, tj. art. 5 Konwencji. Na skutek zaskarżenia przez J. Tymoszenko władz Ukrainy, Trybunał orzekł, że Ukraina złamała art. 5 §1, art. 5 §4, art. 5 §5. W efekcie rozpoznania sprawy z inicjatywy J. Łucenki, Trybunał uznał, że władze ukraińskie naruszyły art. 5 §1, art. 5 §2, art. 5 §3, art. 5 §4. Oboje politycy zarzucili władzom ukraińskim, że ich pozbawienie wolności było umotywowane politycznie, chodziło bowiem o to, by wykluczyć ich ze sceny politycznej. Odnosząc się do niniejszych zarzutów Trybunał uznał, że naruszono art. 18 w zw. z art. 5 Konwencji (zarówno w odniesieniu do J. Tymoszenko, jak i J. Łucenki). Zgodnie z tym przepisem „ograniczenia praw i wolności, na które zezwala niniejsza konwencja, nie będą stosowane w innych celach niż te, dla których je wprowadzono”.

Oba orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu powinny być alarmem dla władz ukraińskich. Trybunał jasno bowiem wskazał na poważne uchybienia ukraińskiego wymiaru sprawiedliwości, w tym fundamentalnych praw obywatela, których przestrzeganie jest jednym z niezbędnych elementów funkcjonowania współczesnego demokratycznego państwa prawa. Na marginesie wskazać wypada, że J. Łucence (w przeciwieństwie do J. Tymoszenko) przyznało tytułem odszkodowania 15 tys. euro. Ponadto 7 kwietnia 2013 roku prezydent Wiktor Janukowycz ułaskawił J. Łucenkę. Wiele jednak wskazuje na to, że takiego scenariusza nie należy przewidywać w przypadku J. Tymoszenko. Dowodem na to jest choćby fakt, że tuż przed ogłoszeniem wyroku przez Trybunał w Strasburgu, prezydencka komisja do spraw ułaskawień wykluczyła taką możliwość.

Na zakończenie warto podkreślić reakcję Unii Europejskiej, która w rezolucji Parlamentu Europejskiego w sprawie sytuacji na Ukrainie i sprawy Julii Tymoszenko (2012/2658(RSP)) poddała „ostrej krytyce skazanie byłej premier Julii Tymoszenko”. Podkreśliła, „że wzmocnienie praworządności oraz niezależne sądownictwo, a także wszczęcie wiarygodnej walki z korupcją mają podstawowe znaczenie nie tylko dla pogłębienia stosunków UE–Ukraina, ale także dla konsolidacji demokracji na Ukrainie”, ponadto wezwała, by „władze Ukrainy zagwarantowały Julii Tymoszenko, Jurijowi Łucence i Waleremu Iwaszczence podstawowe prawa do zdrowia i dobrego stanu psychicznego, a także aby osoby te otrzymały niezbędną opiekę lekarską zgodnie z normami międzynarodowymi”. Wyraziła również „zaniepokojenie obecnym ograniczeniem demokratycznych wolności, a także praktyką instrumentalizacji instytucji państwowych w celach tendencyjnych i do politycznego odwetu”. Przypomniano „władzom Ukrainy o odpowiedzialności za zagwarantowanie wolnego i sprawiedliwego procesu wyborczego na Ukrainie”.

Unia Europejska jednoznacznie wyraziła swoje negatywne stanowisko w sprawie działań rządu ukraińskiego wobec działaczy opozycyjnych. Ma to niezwykle istotne znaczenie w kontekście ewentualnego zacieśniania współpracy pomiędzy Ukrainą a Unią Europejską. Polsko-szwedzka inicjatywa – Partnerstwo Wschodnie – zakładająca politykę współpracy Unii Europejskiej z Ukrainą, w swoich fundamentach opiera się jednak na zasadzie *more for more*. Oznacza to że strony Ukrainy konieczność wykazania woli przeprowadzenia reform wewnętrznych – oraz ich wdrożenie.

The right to freedom in light of jurisprudence of the European Court of Human Rights in cases of Yuliya Tymoshenko and Yuriy Lutsenko against Ukraine

In 2012 and 2013 the European Court of Human Rights announced two verdicts, dealing with important cases in Ukraine. They both concerned the leading Ukrainian politicians, that is Yuliya Tymoshenko and Yuriy Lutsenko. Y. Tymoshenko is the leader of the Batkivshchyna political party and of Yulia Tymoshenko's Bloc. From 18 December 2007 to 3 March 2010, she held the position of Prime Minister of Ukraine. Y. Lutsenko, during the period from 18 December 2007 to 29 January 2010 was Minister of the Interior and the leader of the opposition party Narodna Samooborona. They were accused of abuse of power during their terms in office. The circumstances of the two cases are similar. Both applicants argued that their arrest and detention had been politi-

cally motivated and unlawful. In light of the cooperation between Ukraine and the EU, as well as the advancement as a democratic state, these judgements are very important. Significantly, the local and international observers concluded that their conviction was an element of political play. The Court ruled that the Ukrainian authorities violated the article 5 of the European Convention of Human Rights.

Key words: the European Court of Human Rights, Yuliya Tymoshenko, Yuriy Lutsenko, Ukraine, article 5 the European Convention on Human Rights (ECHR)